

# Aksamitek, Stefan

---

## "Hallerczyk" (1924-1926)

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 23/3, 119-123

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN AKSAMITEK

## „HALLERCZYK” (1924—1926)

Związek Hallerczyków, kombatancka organizacja skupiająca byłych żołnierzy armii polskiej we Francji i Górnoszlązaków zdemobilizowanych z wojska polskiego, utworzony został na Górnym Śląsku w połowie 1920 r. Ze względów politycznych występował wówczas pod nazwą Towarzystwo Samopomocy Górnoszlązaków byłych jeńców wojennych<sup>1</sup>. Związek, którego celem była walka zbrojna z Niemcami i przyłączenie Górnego Śląska do Polski, wkrótce rozszerzył się na cały kraj. 18 sierpnia 1922 r. odbyło się w Warszawie pierwsze organizacyjne zebranie Związku Hallerczyków<sup>2</sup>, który oficjalnie został zarejestrowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych 18 lutego 1924 r.<sup>3</sup>

Związek Hallerczyków znajdował się pod wpływami endecji<sup>4</sup>. Ideologia jego była na wskroś narodowa, oparta na religii chrześcijańskiej, co znalazło wyraz w stwierdzeniu: „Wierzymy w Boga, w Naród i w siebie” oraz w hasło „Polska dla Polaków!”<sup>5</sup> Już w czasie pierwszego zjazdu Związku Hallerczyków, który odbył się w Katowicach 22 i 23 listopada 1922 r., poruszono kwestię utworzenia własnego organu prasowego<sup>6</sup>, jednak bez rezultatu. Po raz drugi problem ten wystąpił na II walnym zjeździe hallerczyków, który odbył się 16 i 17 lutego 1924 r. w Bydgoszczy<sup>7</sup>. Sprawę tę przekazano do załatwienia Zarządowi Głównemu i w pół roku później, z datą 5 września 1924 r., ukazał się pierwszy numer organu prasowego Związku Hallerczyków, zatytułowanego „Hallerczyk”. W 1923 r. „Hallerczyk” był wydawany jako organ chorągwi pomorskiej w formie dodatku do tygodnika „Gazeta dla Wszystkich”<sup>8</sup>, wychodzącego w Bydgoszczy<sup>9</sup>.

<sup>1</sup> *Z życia Związku Hallerczyków na Górnym Śląsku*, Katowice 1924, s. 5.

<sup>2</sup> *Tamże*, s. 24.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 15.

<sup>4</sup> T. Selimowski, *Polskie legalne stronnictwa polityczne*, Warszawa 1930, s. 43.

<sup>5</sup> *Z życia...*, s. 29—30.

<sup>6</sup> „Hallerczyk”, nr 1 z 5 IX 1924.

<sup>7</sup> „Iskra”, nr 46 z 24 II 1924.

<sup>8</sup> AAN, Archiwum I. Paderewskiego, mkr. 29992, list Stanisława Pałaszewskiego do Ignacego Paderewskiego z 12 VIII 1925.

<sup>9</sup> Spis Gazet i Czasopism RP oraz poradnik reklamowy — rocznik 1924/25.

Nowe czasopismo, mające ukazywać się jako dwutygodnik 5 i 20 każdego miesiąca, drukowane było przez Towarzystwo Akcyjne Drukarnia Narodowa w Bydgoszczy. Redaktorem odpowiedzialnym był prezes chorągwi pomorskiej Stanisław Pałaszewski. Cena jednego numeru wynosiła początkowo 20 gr, a od numeru ósmego 30 gr, co stawiało „Hallerczyka” w rzędzie pism stosunkowo tanich. Przez czas ukazywania się pisma wyszło 27 numerów, z czego 7 w 1924, 17 w 1925 i 3 w 1926 r. Pierwszy numer liczył 8 stron, pozostałe które ukazały się w 1924 r. — 12. Począwszy od pierwszego numeru z 1925 r. pismo ukazywało się w zwiększonej objętości 54 stron. Numer specjalny 6 z 1925 r. wydano z okazji III walnego zjazdu Związku Hallerczyków w Łodzi. Oprócz tego numeru ukazały się jeszcze dwa specjalne, a mianowicie 10 z 20 V 1925 r. z okazji poświęcenia sztandaru chorągwi śląskiej w Hajdukach Wielkich oraz 15 z 5 IX 1925 r. poświęcony placówce toruńskiej. W 1924 r. ukazał się jeden numer podwójny (5/6 z 20 X), a w 1925 r. trzy numery podwójne (13/14 z 30 VII; 18/19 z 20 XI; 20/21 z 20 XII). Format „Hallerczyka” do numeru 6 w 1924 r. wynosił 260×355 mm, od numeru 5/6 natomiast 225×395 mm. Papier był niskiej jakości, druk zawierał sporo błędów. Kolumny łamane były dwuszpaltowo. W ramach opracowania graficznego użyte zostały winiety. Pismo było ilustrowane bogatym materiałem fotograficznym, nadsyłanym przez poszczególne placówki Związku Hallerczyków. Na pierwszych stronach kilku numerów zamieszczono portrety gen. Józefa Hallera, którego osobie poświęcono poza tym liczne materiały w stylu hagiograficznym. Oprócz tego na pierwszych stronach znalazły się: obraz J. Kossaka oraz zdjęcia przedstawiające uroczystości poświęcenia sztandarów pułków piechoty im. A. Mickiewicza, F. Nullo, J. Garibaldiego oraz Zawiszy Czarnego w obozie Armii Polskiej we Włoszech w 1919 r.<sup>10</sup>

Zawartość treściowa pisma składała się z dwóch części: nieurzędowej i urzędowej. W części pierwszej zamieszczane były artykuły okolicznościowe, polityczno-społeczne, historyczne, korespondencje członków Związku, opowiadania, wiersze, krótkie informacje z kraju i ze świata oraz wiadomości sportowe, głównie z terenu wojska. Część druga przeznaczona została na publikowanie okólników i rozporządzeń Zarządu Głównego oraz poszczególnych chorągwi. Większość materiału umieszczonego w części pierwszej nie była ujęta w rubryki. Pismo miało tylko dwie stałe rubryki; jedna: „Z życia Związku Hallerczyków” zawierała obszerne informacje dotyczące organizowanych uroczystości, zjazdów w poszczególnych chorągwiach i placówkach, druga: „Z życia pokrewnych organizacji” informowała o analogicznych wydarzeniach w Sokole, Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Związku Powstańców na Górnym Śląsku, Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej,

<sup>10</sup> „Hallerczyk”, nr 1 z 5 IX 1924; nr 6 z 20 III, nr 10 z 20 V, nr 15 z 5 IX, nr 20/21 z 20 XII 1925.

Stowarzyszeniu Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny”, Towarzystwie Powstańców i Wojaków oraz w Kole Podoficerów Rezerwy. Ogłoszenia zajmowały dwie ostatnie kolumny i przyjmowane były tylko od firm chrześcijańskich. Na czoło wybijały się sprawy związane z życiem wewnętrznym Związku Hallerczyków oraz materiały omawiające organizację armii gen. Hallera i walki przez nią stoczone. Publikacje z tego zakresu zajmowały przeważającą część poszczególnych numerów. Zamieszczano także pewne materiały odnośnie do bieżących problemów wojska. Na szczególne podkreślenie zasługuje niezwykle wyczerpujące „Hallerczyka” na rewizjonistyczne dążenia ze strony Niemiec.

Większość zamieszczonych publikacji była podpisana nazwiskiem i imieniem autora lub inicjałami. Z grona autorów znanych z nazwiska najwięcej pozycji opublikowali: Eugeniusz Małaczewski (11 pozycji), Adam Grzymała-Siedlecki i Zbigniew Orlicz (po 10), po 8 pozycji Edward Ligocki i Hilary Majkowski-Wejhert, 6 Marian Żebrowski, 3 Stanisława Daszkiewicz-Czajkowska, po 2 pozycje K. B. Łukaszewicz, J. Sierociński, ks. Z. Rydlewski, S. Pałaszewski, kpt. Demków, J. A. Zacharski, Maksymilian Wiertelorz. Pozostali autorzy zamieścili po jednej pozycji. Byli to: W. Sikorski, J. Żyznowski, Bolesław Dukszta, Pelagia Kłossowska, Jan Szymański, J. Ehrlich, por. W. Stygar, Jan Kokot, Bronisław Gajdacz, płk Artur Ganczarski, Kazimierz Świdorski, Helena Steinborn, Juliusz German, T. Skarzyński, Roman Prus-Przechadzki, Tadeusz Mincer, Kazimierz Smogorzewski, Józef Rybicki, Ludwik Humpola, dr Soboczyński, inż. Władysław Sujkowski, M. Żabudziński, Władysław Pobłocki, Edward Słoński, Maria Wicherkiewiczowa. Do wybitniejszych literatów publikujących swoje utwory w „Hallerczyku” zaliczyć należy Adama Grzymałę-Siedleckiego. Z osobistości życia politycznego wymienić trzeba późniejszego premiera rządu emigracyjnego Władysława Sikorskiego. Wymienione nazwiska dowodzą, że twórcami „Hallerczyka” byli w przeważającej mierze członkowie Związku Hallerczyków lub zwolennicy jego ideologii.

W słowie wstępnym zamieszczonym w pierwszym numerze zadania stojące przed pismem określono następująco: „Komitet redakcyjny będzie dążył do tego, aby szpalty naszego organu prasowego nigdy nie splamiły się kłamstwem, obłudą i prywatą, aby na szpaltach kiedykolwiek mogło się ukazać słowo tchórzliwe lub sprzedajne. Niech każde słowo będzie troską o honor Ojczyzny, Jej siłę i sławę. Wspólnym wysiłkiem pójdziemy ku zwycięstwu, ku lepszemu jutru, ku słońcu pokoju i chwały Boga i ludzi, a na sztandarach napiszemy »Liczb, Polsko, zawsze na swój lud«<sup>11</sup>. Tę wyraźną orientację narodową i katolicką podkreśla S. Pałaszewski w liście do Paderewskiego, stwierdzając, że redakcja pisma stoi „przy

<sup>11</sup> Tamże, nr 1 z 5 IX 1924.

sztandarze Orła Białego”<sup>12</sup>. W liście tym mówi o jeszcze jednym zadaniu pisma, a mianowicie o ustrzeżeniu hallerczyków, z których ok. 75% było wówczas bezrobotnymi, „przed lekturą komunistyczną”<sup>13</sup>. W tym celu wysyłano bezpłatne numery do poszczególnych placówek Związku z zadaniem ich rozprowadzenia wśród bezrobotnych<sup>14</sup>.

Funkcję integrującą członków Związku formułowano następująco: „Zbliży on [„Hallerczyk”] nas wzajemnie do siebie. Ułatwi skupienie w jedną wielką rodzinę. Powie głośno Polsce o naszym istnieniu. Powie uczciwym ludziom, że jest nas wielu, bardzo wielu, a wszystkim przewrotowcom powie, że czuwamy. Do wytężonej dalszej więc pracy wzywamy was, Koledzy”<sup>15</sup>. W wielu następnych numerach ponawiane są apele o materiały, listy od czytelników-hallerczyków, świadczące o chęci redakcji nawiązania i zacieśnienia więzi z czytelnikami, a tym samym poszerzenia kręgu odbiorców.

Docierał „Hallerczyk” do ponad 100 miejscowości rozsianych po całym kraju. Jego odbiorcami w głównej mierze byli członkowie Związku. Podstawową formą kolportażu była prenumerata przez poszczególne placówki. Największe wpływy zdobyło pismo w rejonach szczególnie nasilonej aktywności Związku, tj. w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i na Pomorzu, wśród miast zaś na czoło wysunęły się: Poznań, Mysłowice, Pszczyna, Gniezno, Środa i Toruń<sup>16</sup>.

W treści pisma dają się zauważyć akcenty antyradzieckie: zarzucano ZSRR dążność do opanowania całego świata za pomocą propagandy i terroru<sup>17</sup>. Walce klas przeciwstawiano solidaryzm klasowy. W argumentacji przeważało odwoływanie się do uczuć narodowych. Obserwuje się wyraźne akcenty antysemityczne, czego ilustracją może być artykuł piętnujący żydowskiego rabina, który miał jakoby zbeszcześcić obraz Jezusa w Błaskach koło Kalisza<sup>18</sup>. Zarzucano Żydom zdradę kraju w 1920 r. oraz sianie niezgody narodowej<sup>19</sup>.

Podobnie jak i związek Hallerczyków pismo było wrażliwe na rewizjonistyczne dążenia Republiki Weimarskiej, co znalazło oddźwięk w szeregu artykułów. Szczególnie mocno akcentowano prawo Polski do Gdańska, ukazując jego historię od czasów dynastii piastowskiej. Wiele uwagi poświęcano sprawie nauczania dzieci polskich w Gdańsku, postulując zwiększenie tam liczby polskich szkół<sup>20</sup>. Zdecydowanie protestowano

<sup>12</sup> AAN, Archiwum I. Paderewskiego, mkr. 29992, list S. Pałaszewskiego do I. Paderewskiego z 12 VIII 1925.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> „Hallerczyk”, nr 4 z 20 X 1924.

<sup>15</sup> Tamże, nr 1 z 5 IX 1924.

<sup>16</sup> Tamże, nr 2 z 20 I 1925.

<sup>17</sup> Tamże, nr 10 z 20 VI 1925.

<sup>18</sup> Tamże, nr 7 z 5 XII 1924.

<sup>19</sup> Tamże, nr 2 z 20 IX 1924.

<sup>20</sup> Tamże, nr 9 z 5 V 1925.

przeciwko czynionym przez niemieckich polityków próbom mającym na celu oderwanie od Polski Pomorza oraz Górnego Śląska. Wyrażano sprzeciw w związku z wyborem Hindenburga na stanowisko prezydenta<sup>21</sup>. Energicznie piętnowano antypolską działalność mniejszości niemieckiej w województwie pomorskim, jak również pierwsze posunięcia niemieckie, kwestionujące polskie uprawnienia pocztowe w wolnym Mieście Gdańsku<sup>22</sup>.

Na zakończenie charakterystyki treści „Hallerczyka” zwrócić trzeba uwagę na zamieszczony w piśmie materiał fotograficzny. Niewątpliwie do najciekawszych należą zdjęcia z trzeciego powstania śląskiego: sztab armii, oddział Czerwonego Krzyża, grupa uchodźców z Gliwic, oddział powstańców podczas uroczystości 3 lipca 1922 r. w Rybniku oraz zdjęcie przedstawiające wiec na rynku katowickim 15 marca 1925 r., z udziałem 30 tys. osób manifestujących wolę ludu śląskiego trwania przy Polsce<sup>23</sup>.

„Hallerczyk” adresowany był do członków Związku. O takim przeznaczeniu pisma świadczy najwyraźniej zawartość poszczególnych numerów. Dążenie redakcji do nawiązania współpracy z szerokim kręgiem odbiorców, oprócz prostego stylu i popularnego słownictwa, znalazło odbicie w licznych apelach o nadsyłanie materiałów. W celu popularyzowania pisma ogłoszono konkurs na prenumeratę, najlepsze placówki otrzymywały podziękowania redakcji. Działania te nie przyniosły spodziewanych efektów. Pismo od początku swego istnienia borykało się z kłopotami finansowymi. Wielu prenumeratorów zalegało z opłatami. Pociągało to za sobą nieregularne ukazywanie się czasopisma. O trudnym położeniu materialnym pisma świadczy list Stanisława Pałaszewskiego do Ignacego Paderewskiego z prośbą o pomoc pieniężną w celu utrzymania „Hallerczyka”<sup>24</sup>.

Nie udało się ustalić nakładu pisma, ale zapewne nie przekraczał on 5 tys. egz. Numer 3 z 5 lutego 1926 r. był ostatnim. Zabiegi redakcji wokół utrzymania pisma pozostały bez rezultatu.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże, nr 11 z 5 VI 1925.

<sup>23</sup> Tamże, nr 10 z 20 V 1925.

<sup>24</sup> AAN, Archiwum I. Paderewskiego, mkr. 29992, list S. Pałaszewskiego do I. Paderewskiego z 12 VIII 1925.